

Generalissimus Stalin
pozdrawia pionierów radzieckich

Agencja TASS donosi, że Generalissimus STALIN w dniu trzydziestolecia organizacji pionierskiej im. W. I. LENINA przesłał młodym pionierom Związku Radzieckiego następujące pozdrowienia:

Pozdrawiam z całego serca młodych pionierów i uczniów w dniu trzydziestolecia organizacji pionierskiej im. W. I. Lenina.

Życzę pionierom i uczniom zdrowia i powodzenia w nauce, pracy, działalności społecznej.

Niechaj organizacja pionierska nadal wychowuje pionierów i uczniów na wiernych leninowców, oddanych synów naszej wielkiej Ojczyzny.

(—) J. STALIN

Wielka Przedzłotowa Narada Korespondencyjna
POD HASŁEM: PRODUKUJEMY DUŻO I DOBRZE



Warszawa, środa 21 maja 1952 r. Nr 120 (638) B Cena 15 gr

Sprawozdanie z 7 dnia obrad

OTWIERAJĄC SIÓDMY DZIEŃ OBRAD PRZEWODNICZĄCA TOW. MIROŚLAWA TOMASZEWSKA PROPONUJE W IMIENIU PREZYDIUM NARADY WYSTOSOWA-NIE DWOCH NASTĘPUJĄCYCH LISTÓW:

Do młodzieżowej brygady w laboratorium hutny „Florian”

W drugim dniu trwania naszej Narady otrzymaliśmy telegram od brygadysty młodzieżowej brygady w laboratorium hutny „Pokój” — tow. Henryka GRUNSZELA. Tow. Grunszel doniósł uczestnikom Narady, że jego brygada podjęła zobowiązanie podniesienia jakości składu chemicznego topników i wezwwała do

współzawodnictwa Waszą brygadę z laboratorium hutny „Florian”.

Brygada tow. Grunszela, a wraz z nią uczestnicy Narady oraz wszyscy czytelnicy „Sztandaru Młodych” oczekują, towarzysze, Waszej odpowiedzi. Nie dajcie długo czekać!

Za Prezydium Narady
(—) MIROŚLAWA TOMASZEWSKA

Do załogi WZPO im. obrońców Warszawy

W czwartym dniu obrad do Prezydium naszej Narady wpłynął list tow. Antoniego Witkowskiego z Warszawy. Tow. Witkowski doniósł w nim uczestnikom Narady, że kupił w jednym ze sklepów odzieżowych marynarkę wyprodukowaną w WZPO im. Obrońców Warszawy, w której, jak się okazało po przeniesieniu jej do domu, różnica poziomu naszytych kieszeni wynosiła około 5 cm, przy czym jeden z rekawów był nadmierne długi, drugi zaś stanowczo za krótki.

W Naradzie o przyczynach powstawania tych брабów i środkach, jakie zamierzacie podjąć, by konsumenci Waszych wyrobów nie mieli powodów do narzekania.

Uczestnicy Narady i liczni konsumenci Waszych wyrobów, którzy chcą chodzić w estetycznie wykonanych marynarkach z równo naszytymi kieszeniami, czekają na Waszą odpowiedź, towarzysze z WZPO im. Obrońców Warszawy.

Za Prezydium Narady
(—) MIROŚLAWA TOMASZEWSKA

UCZESTNICY NARADY ZATWIERDZAJĄ TREŚĆ LISTÓW PROPONOWANYCH PRZEZ PREZYDIUM, Z KOLEI PRZEWODNICZĄCA UDZIELA GŁOSU WACŁAWOWI STRUŻYCKIEMU Z KATOWICKIEJ FABRYKI MASZYN GÓRNICZYCH.

Wypowiedź tow. Strużyckiego podajemy na stronie 2

Młodzież polska pozdrawia najmłodszych budowniczych komunizmu Telegram ZG ZMP do KC WLKZM na 30-lecie powstania organizacji pionierskiej

KOMITET CENTRALNY WSECHZWIAZKOWEGO LENINOWSKIEGO KOMUNISTYCZNEGO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY

Pionierska Organizacja wychowała miliony komsomolców i komunistów, bojowników i twórców wielkiej sprawy komunizmu.

Uchwaly XI Zjazdu i VII Plenum KC WLKZM są dla nas wytyczną, jak należy podnosić poziom pracy wychowawczej z młodzieżą.

Na jej pracy, jej osiągnięciach wzorują się wszystkie organizacje dziecięce krajów demokracji ludowej i pionierskie organizacje krajów kapitalistycznych.

Dzieci polskie gorąco kochają radziecką organizację pionierską, uczą się od niej pracy i poświęcenia dla ojczyzny. Wiele drużyn nosi imiona Pawła Morozowa, Wołody Dubinina, Wali Kotlika, Saszy Czekałowa.

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ

W górę sztandar współzawodnictwa złotowego! 25 szybkościowych wytopów da brygada młodzieżowa kol. Jerzego Matyji z huty im. Bolesława Bieruta

STAWAJCIE NA APĘ! NAPRZOD DO ZŁOTU MŁODYCH PRZODOWNIKÓW — BUDOWNICZYCH POLSKI LUDOWEJ! — PRZYPOMINAJĄ NIEUSTANNIE „BŁYSKAWICĘ” I RADIOWEZY KOPALNI I HUT. WYDAJNA PRACA, POLEPSZENIEM JAKOŚCI PRODUKCJI, PRZYSTĘPOWANIEM DO WSPÓLZAWODNICWA, TWORZENIEM NOWYCH BRYGAD WITAJĄ MŁODZI ROBOTNICZY WIELKIE, RADOSNE ŚWIĘTO MŁODZIEŻY CAŁEGO KRAJU.

Dodatkowymi tonami surowców i stali uczęca Złot wytopiacze huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie. Mistrz szybkościowych wytopów kol. Jan Matyja postanowił wspólnie z brygadą powitać Złot 25 szybkościowymi wytopami. Należy podkreślić, że do dnia 1 maja brygada wykonała już dla uczęca Złota 9 wytopów szybkościowych.

Nie pozostają w tyle młodzi górnicy „Postanawiam podnieść wykonanie normy z 180 do 210 proc” — mówi młodszy rebarc kopalni „Mysłowice” Zdzisław Stelech — „Chcę w ten sposób zasłużyć na wyjazd na Złot, by w Warszawie powiedzieć kolegom z innych zakładów, że młodzież górnicza nie zawodzi zaufania Partii i Rządu”.

Podobnie kol. Jan Niełkna z tej samej kopalni postanowił podnieść wydajność o 29 proc. Izn wykonać 196 proc. Kol. Syczeń zobowiązał się systematycznie osiągać 178 proc. kol. Albin Durał i kol. Franciszek Czachor — 150 proc. Mieszkańcy Domu Młodego Robotnika kop. „Mysłowice” utworzą dla uczęca Złota 126-osobowy oddział młodzieżowy, składający się wyłącznie z absolwentów SPP. Kol. Spalek z kopalni „Jan-kowice” zobowiązał się zorganizować 5 młodzieżowych brygad produkcyjnych i jedną ścieżkę młodzieżową. W kopalni im. J. Stalina młodzi górnicy postanowili utworzyć brygadę racjonalizatorską, a w kopalni „Rozbark” 3 nowe brygady młodzieżowe. Koleżanki Karziera Smiela i Zenobia Imiołek z Częstochowskich Zakładów Przemysłu Bawelnianego przeszły na pracę na 8 krosnach, wykonując już w pierwszych dniach 147 proc. normy.

Prowadzący kółka ZMP przy PKP w Tarnobrodzie Górach wezwał do współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie młodych maszynistów parowozowych ze stacji Katowice i Trzebina. Zwycięzca we współzawodnictwie poprowadzi specjalny pociąg z Katowic do Warszawy, wiozący delegatów na Złot.

K. TRUCHAN Katowice

Przodują niezorganizowani

Jest ich pięć — młodych i wesołych dziewcząt: Heiga Hajduk, Dorota Griehot, Hildegarde Walc, Inga Celbrot i Alicja Szewiła. Pracują w Fabryce Lin i Drotu w Zabrzu gdzie tworzą grupę produkcyjną na siatkarni. Do ZMP jeszcze nie należą. Pewnego dnia przyszedł do nich przewodniczący ZMP Stefek Barezek i Janek Martin z Zarządu kółka ZMP. Opowiadali o Złocie o tym że do Warszawy pojadą najlepsi — przodujący za trzeba starać do walki o prawo wyjazdu. Ucieszyli się niezmiernie tą wiadomością dziewczęta. „Ktoż by nie chciał techać na Złot — powiedziała Heiga Hajduk — Ale trzeba na to zasłużyć. Dlatego my też stajemy na apeli”.

I. MARTYNOWICZ

Nauczyciele pomagają młodzieży w przygotowaniach do Złota

W szkołach ostatnie przedwakacyjne tygodnie wypełnia praca nad najlepszym wykorzystaniem lekcji, podciąganiem przez nauczycielstwo i przodujących uczniów kolegów, napotykalnych na trudności w nauce, wypełnia szlachetną rywalizacją pomiędzy uczniami, klasami i szkołami o miłośno przodujących o prawo i zaszczyt uczestniczenia w Złocie.

W Szkole Ogólnokształcącej st. licealnego w Wierku powstał zespół artystyczny, który zorganizował wieczór świetlicowy dla przodowników pracy kopalni „Wanda - Lech”.

Z Dni Oświaty, Książki i Prasy

Zjazdy korespondentów i przodowników czytelnictwa na wsi — świadectwem olbrzymiego wzrostu zainteresowania książką i prasą

W toku „Dni Oświaty, Książki i Prasy” odbywają się zjazdy przodowników czytelnictwa na wsi oraz liczne imprezy organizowane przez zespoły redakcyjne poszczególnych dzienników. Duża frekwencja na tych imprezach świadczy o olbrzymim rozwoju czytelnictwa w Polsce Ludowej.

W Szczecinie odbył się wielki zjazd korespondentów robotniczych i chłopskich, zorganizowany przez redakcję „Głosu Szczecińskiego”, „Kuriera Szczecińskiego” i Polskiego Radia. Uczestnicy wzięli udział również sekretarz KW PZPR J. Jankowski i zastępcy kierownika Wydziału Prasowego KC PZPR Kowalewski.

Serdecznie przywitali zebrani przybyli goście z NRD, wśród których byli korespondenci robotniczy z przedstawił ciekawą Wydziału Prasowego KC SED Erma Schmid i redaktorem naczelnym gazety „Landeszeitung” wchodzącej w Schwernie — Theo Grandy na czele. Zebrani

Od gromady do gromady biegnie sztafeta

Był ciepły, słoneczny, majowy dzień. Słońce chyliło się ku zachodowi, rzucając na wieś ostatnie promienie. Józef Przon wcześniej niż zwykle skończył dziś prace, umył się, wyskoczył rażno z domu i skierował się w stronę świetlicy gromadzkiej.

Przed nim szli już inni. Tego wieczoru ze wszystkich stron gromady ściągają młodzi chłopcy i dziewczęta do świetlicy gromadzkiej. Idą Staszek Czwarkiel, Franek Kulik, Antek Sidorko, inni ZMP-owcy i cała pozostała młodzież gromady Pelknie, w powiecie jarosławskim.

Od godziny 18-tej świetlica zapelniała się po brzegi. Tłoczno w niej, jak nigdy jeszcze. Jest tu młodzież z całej gromady. Wszyscy oni przyszli już o Złocie, który odbędzie się w Warszawie. Wielu z nich nie widziało jeszcze Warszawy na oczu, zna ją jedynie z opowiadań i obrazków.

Zebrał się dziś w świetlicy, aby odpowiedzieć na Apel Zarządu Głównego ZMP i wezwać do współzawodnictwa złotowego młodzież sąsiedniej gromady Wierzbno. Młodzież zaczęła podejmować zobowiązania. Postanowiono zaliczyć nieuczelniki na terenie gromady sztafetę z 2 tysiącami sadzonek, utworzyć brygadę do walki z chwastami i szkodnikami, wybudować boisko sportowe i zorganizować brygadę sanitarno-porządkową, która walczyć będzie o estetyczny wygląd całej gromady.

Teraz przystąpiono do sporządzenia mel-

nitarno-porządkową, wybudować boisko sportowe, wypisać na parkanach i stodołach hasła złotowe oraz wezwać do współzawodnictwa złotowego młodzież gromady Tytuonie

Następnego dnia sztafeta z Wierzbna wyszła do Tytuoni i wezwała do współzawodnictwa tamtejszą młodzież.

Młodzież z gromady Pelknie pieruszn w powiecie jarosławskim zorganizowała sztafetę złotową. Dziś sztafeta biegnie od gromady...

TADEUSZ PAC Rzeszów

niki Rolnej w Grodkowie woj. Opolskie, Uczniowie Zasadniczej Szkoły Górniczej w Rydułtowach powitają Złot urzadzeniem na nieużytkach parku młodzieżowego, a młodzież Orłowa obiała już szóstego nad zieleciami w swoim miescie.

Młodzież z dzielnicy Bródno w Warszawie, na propozycję przewodniczącego Zarządu Dzielnicy ZMP tow. Laszkowskiego powołała między szkolny komitet organizacyjny młodych niedzielników. Uczniowie szkół w tej dzielnicy spędzają niedziele za Warszawa — razem z młodzieżą wiejską, wypełniając czas piosenką, tańcem, grą i wierszem.

Uczniowie podejmują również zobowiązania pracy społecznej, aby i poza godzinami lekcyjnymi zasłużyć na miano młodych przodowników. W Technikum Przemysłowo - Pedagogicznym w Warszawie Wiktor Witkowski, członek ZMP, zorganizował 60-osobową brygadę elektromontową, która podjęła się elektryfikować jedno z miasteczek złotych.

W kampanii złotowej bierz również udział nauczycielstwo. Tak np. członkowie kółka nauczycielskiego w Witkowie w woj. poznańskim zapiekowali nie poszczególnymi kołami gromadzkimi ZMP.

„Proszę przekazać wszystkim obywatelom Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszystkim Niemcom, walczącym o zjednoczenie swojej ojczyzny i o pokój, że cały naród polski solidarzyzuje się z waszą walką pod przewodnictwem Związku Radzieckiego wspólnie wyłamiemy kły wszystkim podlegaczom wojennym”.

Obrazy podsumował zastępca kierownika Wydziału Prasowego KC PZPR Kowalewski. Zebrani z entuzjazmem uchwalili tekst listu do Prezydenta BOLESŁAWA BIERUTA, w którym przyrzekają jeszcze aktywniej niż dotychczas pomagać w budownictwie podstawa salizmu w Polsce.

Błyskawica SZTANDARU N. 3 MŁODYCH Nr. 3. 20.V. 1952 ZA 63 DNI ZŁOT

Młodzieżowej brygadzie tow. Huszka z kopalni im. Stalina w Sosnowcu przeszkadza w pracy ładowacz — „zetempowiec” Bronisław Pielech nałogowy pijak i awanturnik, który zrobił w tym roku już 14 „bumelek”

Pędźmy precz pijaków z naszych grup, brygad i kół

WYTNIJ I WYWIES W SWYM ZAKŁADZIE PRACY, SZKOLE, GROMADZIE

Sami siebie sądźcie, bo tak będzie najlepiej

W poprzednich artykułach wykazywaliśmy na podstawie licznych przykładów często spotykane wypadki niewłaściwego stosunku do zażeń i krytyki prasowej.

Pierwszym takim sposobem niesumiennego potraktowania listu krytycznego jest ograniczanie się do badania zarządów piszącego i powiadaniach Redakcji, że to co pisze autor, jest stwierdzone i prawdziwe lub częściowo słuszne, reszta zaś, to znaczy istotne zażalenie sprawy, nie obchodzi wyjaśniania. Sądzi on widocznie, że usuwając niedociągnięcia i naprawiając zio powinna sama redakcja.

Drugą metodą, również szeroko stosowaną było przesyłanie nie mówiących deklaratywnych obietnic w rodzaju: „zamieniemy się, zrobimy, załatwimy” itd.

Instytucja lub instancja naszej organizacji przysyłając tego rodzaju wyjaśnienie uważała sprawę za załatwioną i zakończoną. Sądziła, że redakcja będzie myślała podobnie.

Godne zastanowienia praktyki Komendy Wojewódzkiej SP w Lublinie

W 307 E-nr naszego pisma opublikowaliśmy artykuł p. „Dziwne oceny pracy w Komendzie Powiatowej SP w Bilgoraju”. Nasz czytelnik pisał w liście do redakcji, że na terenie gminy Kocudra pow. Bilgoraj, komendantem gminnym SP jest Jan Marczak, który nie wywiązywał się z pracy na swym odcinku, a Komenda Powiatowa SP wiedząc dobrze o tym stanie rzeczy nie myśli w sprawie te ingerować.

Funkcyjnie list czytelnika redakcja prosiła o zajęcie się tą sprawą Komendę Wojewódzką SP w Lublinie.

Wyjaśnienie otrzymaliśmy od Komendy Powiatowej SP w Bilgoraju. Komenda Wojewódzka do wyjaśnienia tego dołączyła tylko przewodnie pismo.

ZW ZMP w Bydgoszczy nie lepszy

Otrzymaaliśmy list od korespondenta E. Czapliewskiego z Tucholi. Pisał on w nim, że przedstawiciel ZP ZMP w Tucholi Szopiniński, będąc na zajęciach szkoleniowych kół przy PSS, zamiast pomoc prowadzącej pierwszy raz szkolenie propagandystce, ostro te skrytykował.

Przejdym się interesuje...

Napisał do nas czytelnik z Miłkovicz pow. Oleśnica, że przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Miłkovicz ob. Wróbel ma żyły stosunek do młodzieży ZMP-owskiej przejawiający się w szeregu karygodnych wystąpień.

List przesyłał do Prezydium PRN w Oleśnicy. Czekaliśmy długo. Wyjaśnienie nie nadchodziło. Wówczas zawiadomiliśmy o tym na łamach naszej gazety Prezydium WRN we Wrocławiu, prosząc, by Prezydium WRN sprawę te zbadało i załatwiło.

Tak się nie stało. Wyjaśnienie nie otrzymaliśmy, ale bynajmniej nie od Prezydium WRN lecz od Prezydium PRN w Oleśnicy. List od krytykowanego ob. Wróbla, który pisał, że zarządy autora listu są kłamliwe i noszą posmak zwykłej insynuacji.

Może tak jest rzeczywiście, ale jakie mamy gwarancje, by tak sądzić? Uporczywe milczenie PRN w Oleśnicy gwarancji nie dawało umyć rąk przez Prezydium WRN we Wrocławiu także ich nie daje.

Była taka sprawa — nie specjalnie historyczna, bo z grudnia 51 roku, nie specjalnie ważna, ale załatwiona tak jak sprawa krytycznych zażaleń nie należy.

Pisaliśmy do nas w imieniu uczennicy Szkoły Zawodowej w Głogowie kol. A. Michalak o tym, że kończąc w tym roku szkołę potrzebną im była do egzaminu kwalifikacyjnego roczna praktyka biurowa.

To też w czasie wakacji uczennice zgłosiły się do pracy w Prezydium MRN w Głogowie. Prezydium chętnie zatrudniło je w siebie wiedząc dobrze, że po wakacjach uczennice będą mogły pracować tylko trzy dni w tygodniu (ze względu na naukę).

Gdy wakacje minęły — uczniom wyczekano wymówienia z pracy oświadczając, że Prezydium nie myśli zatrudniać praktykantów, uczyć ich, planować.

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... Przechodząc przez redakcję naszego pisma czytelnik z Tucholi, który pisał, że przedstawiciel ZP ZMP w Tucholi Szopiniński, będąc na zajęciach szkoleniowych kół przy PSS, zamiast pomoc prowadzącej pierwszy raz szkolenie propagandystce, ostro te skrytykował.

Funkcyjnie list czytelnika redakcja prosiła o zajęcie się tą sprawą Komendę Wojewódzką SP w Lublinie.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów. Czy tulinicy zamierzali się tym, że zbudowali skocznię za krótką? Weźcie się! Powiedzieli sobie: „To zostanie dla początkujących i dla juniorów, a dla starszych wybudujemy na sezon 1953 skocznię 60-metrową. Mamy takie wspaniałe wzgórze!”

Nasz Tulin — powiada Marian Salwa — będzie ośrodkiem sportów zimowych dla kieleczy, Wybudujemy Dom Ludowy z halą sportową, oraz pomieszczeniami dla turystów.

O tych wszystkich planach mówi nie tylko Salwa, ale cała wieś. Piekne i śmiałe perspektywy rozwoju rodzą bezczeka wprost inicjatywę zespołu, dzięki której podejmuje on poważne zobowiązania.

Obecnie LZS razem z kółkiem gromadzkim ZMP przystępuje do realizowania największego przedsięwzięcia, podjętego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Domu Ludowego, w którym znajdują się świetlica, sala teatralna z dużą sceną, hala sportowa i na piętrze schroniska turystyczne.

Złotowe współzawodnictwo Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Przejdym się interesuje...

Napisał do nas czytelnik z Miłkovicz pow. Oleśnica, że przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Miłkovicz ob. Wróbel ma żyły stosunek do młodzieży ZMP-owskiej przejawiający się w szeregu karygodnych wystąpień.

List przesyłał do Prezydium PRN w Oleśnicy. Czekaliśmy długo. Wyjaśnienie nie nadchodziło. Wówczas zawiadomiliśmy o tym na łamach naszej gazety Prezydium WRN we Wrocławiu, prosząc, by Prezydium WRN sprawę te zbadało i załatwiło.

Tak się nie stało. Wyjaśnienie nie otrzymaliśmy, ale bynajmniej nie od Prezydium WRN lecz od Prezydium PRN w Oleśnicy. List od krytykowanego ob. Wróbla, który pisał, że zarządy autora listu są kłamliwe i noszą posmak zwykłej insynuacji.

Może tak jest rzeczywiście, ale jakie mamy gwarancje, by tak sądzić? Uporczywe milczenie PRN w Oleśnicy gwarancji nie dawało umyć rąk przez Prezydium WRN we Wrocławiu także ich nie daje.

Była taka sprawa — nie specjalnie historyczna, bo z grudnia 51 roku, nie specjalnie ważna, ale załatwiona tak jak sprawa krytycznych zażaleń nie należy.

Pisaliśmy do nas w imieniu uczennicy Szkoły Zawodowej w Głogowie kol. A. Michalak o tym, że kończąc w tym roku szkołę potrzebną im była do egzaminu kwalifikacyjnego roczna praktyka biurowa.

To też w czasie wakacji uczennice zgłosiły się do pracy w Prezydium MRN w Głogowie. Prezydium chętnie zatrudniło je w siebie wiedząc dobrze, że po wakacjach uczennice będą mogły pracować tylko trzy dni w tygodniu (ze względu na naukę).

Gdy wakacje minęły — uczniom wyczekano wymówienia z pracy oświadczając, że Prezydium nie myśli zatrudniać praktykantów, uczyć ich, planować.

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... Przechodząc przez redakcję naszego pisma czytelnik z Tucholi, który pisał, że przedstawiciel ZP ZMP w Tucholi Szopiniński, będąc na zajęciach szkoleniowych kół przy PSS, zamiast pomoc prowadzącej pierwszy raz szkolenie propagandystce, ostro te skrytykował.

Funkcyjnie list czytelnika redakcja prosiła o zajęcie się tą sprawą Komendę Wojewódzką SP w Lublinie.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... Przechodząc przez redakcję naszego pisma czytelnik z Tucholi, który pisał, że przedstawiciel ZP ZMP w Tucholi Szopiniński, będąc na zajęciach szkoleniowych kół przy PSS, zamiast pomoc prowadzącej pierwszy raz szkolenie propagandystce, ostro te skrytykował.

Funkcyjnie list czytelnika redakcja prosiła o zajęcie się tą sprawą Komendę Wojewódzką SP w Lublinie.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Przejdym się interesuje...

Napisał do nas czytelnik z Miłkovicz pow. Oleśnica, że przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Miłkovicz ob. Wróbel ma żyły stosunek do młodzieży ZMP-owskiej przejawiający się w szeregu karygodnych wystąpień.

List przesyłał do Prezydium PRN w Oleśnicy. Czekaliśmy długo. Wyjaśnienie nie nadchodziło. Wówczas zawiadomiliśmy o tym na łamach naszej gazety Prezydium WRN we Wrocławiu, prosząc, by Prezydium WRN sprawę te zbadało i załatwiło.

Tak się nie stało. Wyjaśnienie nie otrzymaliśmy, ale bynajmniej nie od Prezydium WRN lecz od Prezydium PRN w Oleśnicy. List od krytykowanego ob. Wróbla, który pisał, że zarządy autora listu są kłamliwe i noszą posmak zwykłej insynuacji.

Może tak jest rzeczywiście, ale jakie mamy gwarancje, by tak sądzić? Uporczywe milczenie PRN w Oleśnicy gwarancji nie dawało umyć rąk przez Prezydium WRN we Wrocławiu także ich nie daje.

Była taka sprawa — nie specjalnie historyczna, bo z grudnia 51 roku, nie specjalnie ważna, ale załatwiona tak jak sprawa krytycznych zażaleń nie należy.

Pisaliśmy do nas w imieniu uczennicy Szkoły Zawodowej w Głogowie kol. A. Michalak o tym, że kończąc w tym roku szkołę potrzebną im była do egzaminu kwalifikacyjnego roczna praktyka biurowa.

To też w czasie wakacji uczennice zgłosiły się do pracy w Prezydium MRN w Głogowie. Prezydium chętnie zatrudniło je w siebie wiedząc dobrze, że po wakacjach uczennice będą mogły pracować tylko trzy dni w tygodniu (ze względu na naukę).

Gdy wakacje minęły — uczniom wyczekano wymówienia z pracy oświadczając, że Prezydium nie myśli zatrudniać praktykantów, uczyć ich, planować.

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... Przechodząc przez redakcję naszego pisma czytelnik z Tucholi, który pisał, że przedstawiciel ZP ZMP w Tucholi Szopiniński, będąc na zajęciach szkoleniowych kół przy PSS, zamiast pomoc prowadzącej pierwszy raz szkolenie propagandystce, ostro te skrytykował.

Funkcyjnie list czytelnika redakcja prosiła o zajęcie się tą sprawą Komendę Wojewódzką SP w Lublinie.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... Przechodząc przez redakcję naszego pisma czytelnik z Tucholi, który pisał, że przedstawiciel ZP ZMP w Tucholi Szopiniński, będąc na zajęciach szkoleniowych kół przy PSS, zamiast pomoc prowadzącej pierwszy raz szkolenie propagandystce, ostro te skrytykował.

Funkcyjnie list czytelnika redakcja prosiła o zajęcie się tą sprawą Komendę Wojewódzką SP w Lublinie.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Przejdym się interesuje...

Napisał do nas czytelnik z Miłkovicz pow. Oleśnica, że przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Miłkovicz ob. Wróbel ma żyły stosunek do młodzieży ZMP-owskiej przejawiający się w szeregu karygodnych wystąpień.

List przesyłał do Prezydium PRN w Oleśnicy. Czekaliśmy długo. Wyjaśnienie nie nadchodziło. Wówczas zawiadomiliśmy o tym na łamach naszej gazety Prezydium WRN we Wrocławiu, prosząc, by Prezydium WRN sprawę te zbadało i załatwiło.

Tak się nie stało. Wyjaśnienie nie otrzymaliśmy, ale bynajmniej nie od Prezydium WRN lecz od Prezydium PRN w Oleśnicy. List od krytykowanego ob. Wróbla, który pisał, że zarządy autora listu są kłamliwe i noszą posmak zwykłej insynuacji.

Może tak jest rzeczywiście, ale jakie mamy gwarancje, by tak sądzić? Uporczywe milczenie PRN w Oleśnicy gwarancji nie dawało umyć rąk przez Prezydium WRN we Wrocławiu także ich nie daje.

Była taka sprawa — nie specjalnie historyczna, bo z grudnia 51 roku, nie specjalnie ważna, ale załatwiona tak jak sprawa krytycznych zażaleń nie należy.

Pisaliśmy do nas w imieniu uczennicy Szkoły Zawodowej w Głogowie kol. A. Michalak o tym, że kończąc w tym roku szkołę potrzebną im była do egzaminu kwalifikacyjnego roczna praktyka biurowa.

To też w czasie wakacji uczennice zgłosiły się do pracy w Prezydium MRN w Głogowie. Prezydium chętnie zatrudniło je w siebie wiedząc dobrze, że po wakacjach uczennice będą mogły pracować tylko trzy dni w tygodniu (ze względu na naukę).

Gdy wakacje minęły — uczniom wyczekano wymówienia z pracy oświadczając, że Prezydium nie myśli zatrudniać praktykantów, uczyć ich, planować.

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... Przechodząc przez redakcję naszego pisma czytelnik z Tucholi, który pisał, że przedstawiciel ZP ZMP w Tucholi Szopiniński, będąc na zajęciach szkoleniowych kół przy PSS, zamiast pomoc prowadzącej pierwszy raz szkolenie propagandystce, ostro te skrytykował.

Funkcyjnie list czytelnika redakcja prosiła o zajęcie się tą sprawą Komendę Wojewódzką SP w Lublinie.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... Przechodząc przez redakcję naszego pisma czytelnik z Tucholi, który pisał, że przedstawiciel ZP ZMP w Tucholi Szopiniński, będąc na zajęciach szkoleniowych kół przy PSS, zamiast pomoc prowadzącej pierwszy raz szkolenie propagandystce, ostro te skrytykował.

Funkcyjnie list czytelnika redakcja prosiła o zajęcie się tą sprawą Komendę Wojewódzką SP w Lublinie.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Złotowe współzawodnictwo

Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego skoczni — 30 metrów.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje...

Przejdym się interesuje... W czasie budowy skoczni i opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.



Dziewczęta w drodze na start do Biegów Narodowych.



Fragment z zebrania LZS, na którym podjęto współzawodnictwo złotowe.



W Tulinie nie ma świetlicy, a mimo to zespół artystyczny przy LZS zajął pierwsze miejsce w eliminacjach powiatowych. Finał indywidualności „Zapręga konia”.

Rzecz najważniejsza TO JAPAK DO PRACY

Nie ma gorszej rzeczy, jak biadolenie. „Nie mamy znikąd pomocy — powiadał często aktywiści LZS-ów — nie mamy sprzętu sportowego, brak nam warunków do normalnej pracy”.

Gdy tulinicy przystępował do budowy boiska, nie myśleli o żadnej pomocy pieniężnej czy materialowej ze strony władz. Podobnie w grudniu ubiegłego roku, przystąpiono do budowy skoczni narciarskiej (ktorej wartość wynosiła około 20 tys. złotych).

Zaczniemy prace, nie oglądając się na nikogo — postanowiono. — Połóżmy, ileśmy sami zrobili, a władze z pewnością nam pomogą!

I tak się też stało. Kiedy WKFF i ZSCh dowiedzieli się o wspaniałym przedsięwzięciu młodzieży — o budowie skoczni narciarskiej w Tulinie — dali LZS-owi niezbędne fundusze na zakup materiałów.

W czasie budowy skoczni — opowiadali chłopcy z Tulinia — niektórzy pracowali po nocach, żeby wyrobic taką ilość godzin, do jakiej się zobowiązali.

Skocznia została ukończona w momencie, gdy spadły obfite śniegi. Wszyscy młodzi z Tulinia zabrali się do narciarstwa. Żeby wejść na skocznię, trzeba najpierw opanować technikę jazdy. Sama odwaga nie wystarczy! Zaczęła się więc „bitwa” o narty. Komu nie udało się nart kupić, ten kombinował je sobie „własnym przemysłem”.

Nasz Tulin — powiada Marian Salwa — będzie ośrodkiem sportów zimowych dla kieleczy, Wybudujemy Dom Ludowy z halą sportową, oraz pomieszczeniami dla turystów.

O tych wszystkich planach mówi nie tylko Salwa, ale cała wieś. Piekne i śmiałe perspektywy rozwoju rodzą bezczeka wprost inicjatywę zespołu, dzięki której podejmuje on poważne zobowiązania.

Obecnie LZS razem z kółkiem gromadzkim ZMP przystępuje do realizowania największego przedsięwzięcia, podjętego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Domu Ludowego, w którym znajdują się świetlica, sala teatralna z dużą sceną, hala sportowa i na piętrze schroniska turystyczne.

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Część boiska wykonano w czynie 1-majowym, część w czynie lipcowym, a ostatecznie ukończenie prac przy boisku będzie jednym z zobowiązań. Jakże LZS podjął dla uczczenia

Przejdym się interesuje... Przechodząc przez redakcję naszego pisma czytelnik z Tucholi, który pisał, że przedstawiciel ZP ZMP w Tucholi Szopiniński, będąc na zajęciach szkoleniowych kół przy PSS, zamiast pomoc prowadzącej pierwszy raz szkolenie propagandystce, ostro te skrytykował.

Funkcyjnie list czytelnika redakcja prosiła o zajęcie się tą sprawą Komendę Wojewódzką SP w Lublinie.

Złotowe współzawodnictwo Skocznia okazała się za mała. Już w pierwszym sezonie Stefanski przekroczył, a wielu innych z LZS-u dochodziło do punktu krytycznego

Z mistrzostw Europy w koszykówce

Po pięknej grze drużyna polska przegrywa z reprezentacją ZSRR

W poniedziałek 19 bm. w Moskwie w drugim dniu mistrzostw Europy w koszykówce drużyna żeńska reprezentacji Polski...

Siedziolali Szlagi (Węgry) i Framelius (Finlandia). W obu drużynach trudno kogos wyróżnić. Wszystkie zawodniczki grały bardzo dobrze.



Polscy szermierze wygrywają w Rumunii

Mecz szermierczy Rumunia - Polska wygrali Polacy 3:1. Szermierze polscy zwyciężyli w szabli 9:7, w florecie kobiet 15:1 i w szpadzie 8:8.

Turytyka narciarska w Polsce Ludowej wkroczyła na nowe tory rozwoju. Staje się ona coraz bardziej popularna wśród licznych rzesz naszego społeczeństwa.

Kolarze polscy powrócili z Pragi

Kolarze polscy - uczestnicy V międzynarodowego Wyścigu Północy oraz osoby towarzyszące powrócili 19 bm. polegim z Pragi do Warszawy.

Podwójne zwycięstwo pływacy węgier

W niedzielę 18 bm. p. k. w. Keszeg węgierski dwójka mistrzostwo węgierskie w basenie węgierskim w Budapeszcie.

O tym jak daleko z Bielna do śródmieścia Warszawy czyli o obozie pływaków na AWF

Mistrzostwa Polski w hali krytej zmieniły częściowo skład naszej kadry wyczynowej. Po raz pierwszy została powołana na obóz Gellnerowa, młoda wychowanka trenera Frani - rekordzistka Polski w stylu grzbietowym oraz zawodniczka krakowskiej Gwardii - Krokowskiej.

Robotnicy budowlani w Beżynie przetrwali pracę na pół godziny na znak protestu przeciwko przybyciu gen. Ridgwaya.

Agent wywiadu USA demaskuje bestialstwa popełniane przez Amerykanów na jeńcach wojennych

Agencja Nowych Chin donosi, że na froncie koreańskim w rejonie Kiedzi zatrzymanym został agent wywiadu amerykańskiego Wan Chia-ti, który złożył żelazną podległość zamiary agresorów amerykańskich.

CO TO JEST ZŁOT MŁODYCH PRZODOWNIKÓW?

Wielki sukces, jaki osiągnęło na ostatnich obozach dla kadry pływackiej, to utrzymanie ciągłości szkolenia ideologicznego. Chyba po raz pierwszy w historii naszych obozów nie powtarza się jednego z tych samych tematów szkoleniowych, walkując do znużenia - jak to np. było jeszcze w roku ubiegłym to same zagadnienia. Szkolenie już przez to samo stało się ciekawsze, zainteresowało młodzież, etc.

Mordercy z Kożedo i Katynia

Herowcy zaszczepiali więźniom obozów koncentracyjnych bakcyle dżumy i cholery, tyfusu i innych chorób epidemicznych. Ale były to tylko eksperymety. Nawet hitlerowcy nie odważyli się sięgnąć do broni bakteriologicznej.

Zakończenie IV Kongresu Demokratycznego Związku Kobiet Niemieckich

IV Kongres Demokratycznego Związku Kobiet Niemieckich zakończył swe obrady jednomyślnym uchwaleniem manifestu do kobiet w całym Niemczech, który wzywa do wyłączenia walki o traktat pokojowy.

Straty partii de Gaulle'a w wyborach do Rady Republiki we Francji

Urzędowa agencja AFP donosi, że wyniki wyborów do Rady Republiki przedstawiają się następująco: Konunistki zdobyli 14 mandatów (w departamentach objętych komunikatem, komunistki dotąd posiadali również 14 mandatów).

„Ridgway go home” Ludność Francji protestuje przeciwko przybyciu gen. Ridgwaya

We Francji wzywa się fala protestów przeciwko zapowiedzianemu przybyciu gen. Ridgwaya i przeciwko okupacji amerykańskiej. W robotniczej dzielnicy Paryża przy ul. Belleville odbyła się w niedzielę wielka manifestacja.

Ponad 9 miln. złotych zebrało społeczeństwo polskie na Fundusz Pomocy Sanitarnej dla Korei

Polski Komitet Obrońców Pokoju komunikuje, iż 1-majowa zbiórka pieniężna, która odbyła się w bieżącym roku na Fundusz Pomocy Sanitarnej dla Korei, dala następujące wyniki:

Fale Niemcy zachodnie ogarnęła fala protestów przeciwko polityce Adenauera i zamierzonemu podpisaniu „układu ogólnego”

Cale Niemcy zachodnie ogarnęła fala strajków i protestów przeciwko adenauerskiej polityce remlitaryzacji, zapowiedzianemu podpisaniu militarystycznego „układu ogólnego” oraz przeciwko narzuconemu zakładowi pracy drakońskiemu regulaminowi dla robotników i urzędników.

Gale Niemcy zachodnie ogarnęła fala protestów przeciwko polityce Adenauera i zamierzonemu podpisaniu „układu ogólnego”

Socjaldemokratyczne kierownictwo zachodnio-niemieckich związków zawodowych z przewodniczącym Fette na czele jest poważnie zaniepokojone wzrastającym z dnia na dzień ruchem protestacyjnym mas pracujących. Zdaje ono sobie sprawę z tego, że robotniczy ruch protestacyjny stanowi poważną groźbę dla planów amerykańskich i niemieckich imperialistów rozbić Niemiec i przekształcenia Trizonii w bazę agresywnego wojny.

Ze Stuttgartu donosi agencja ADN, że w niedzielę obradowało tam 400 przedstawicieli zachodnio-niemieckich organizacji pokojowych. Omawiano środki walki przeciwko „układowi ogólnemu”.

Ponad 9 miln. złotych zebrało społeczeństwo polskie na Fundusz Pomocy Sanitarnej dla Korei

Table with 3 columns: Location, Amount, Total. Locations include Koszalin, Białystok, and Razem.

Wizyta członka Biura Politycznego KC Koreańskiej Partii Pracy u Sekretarza KC PZPR F. Mazura

Przebywający w Polsce członek Biura Politycznego KC Koreańskiej Partii Pracy Tian Si-u wraz z towarzyszącymi mu działaczami Koreańskiej Partii Pracy złożył 19 bm. wizytę Sekretarzowi KC PZPR F. Mazurowi w obecności kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR O. Duskiego.

„Ridgway go home” Ludność Francji protestuje przeciwko przybyciu gen. Ridgwaya

We Francji wzywa się fala protestów przeciwko zapowiedzianemu przybyciu gen. Ridgwaya i przeciwko okupacji amerykańskiej. W robotniczej dzielnicy Paryża przy ul. Belleville odbyła się w niedzielę wielka manifestacja.

Agent wywiadu USA demaskuje bestialstwa popełniane przez Amerykanów na jeńcach wojennych

Agencja Nowych Chin donosi, że na froncie koreańskim w rejonie Kiedzi zatrzymanym został agent wywiadu amerykańskiego Wan Chia-ti, który złożył żelazną podległość zamiary agresorów amerykańskich.

Pośmiertne odznaczenie ks. Zygmunta Kozubskiego

Prezydent RP BOLESŁAW BIERUT w uznaniu zasług, poniesionych w walce o umocnienie pokoju, odznaczył pośmiertnie Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski ks. Zygmunta Kozubskiego, prof. Teologii Katolickiej U.W., członka Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy PKOP i jednego z pierwszych jej organizatorów i założycieli.

Rokowania w Korei

Agencja Nowych Chin donosi z Panmunjonu, że 17 bm. na posiedzeniu delegacji obu stron prowadzących rokowania w sprawie rozejmu w Korei, przewodniczący delegacji koreańskiej - chińskiej generał Nam Ir złożył oświadczenie, które stwierdza m. in.:

FACHOWCY

Ponad grami Katynia i Kożedo podają sobie palę hitlerowcy i amerykańscy mordercy. I tak jak spódy się ich ręce ociekające krwią pomordowanych Rosjan i Polaków, Chińczyków i Koreańczyków, tak dla wszystkich ludzi na świecie nierozdzielnie spódy się z sobą Katynia i Kożedo - symbole morderczego faszystwu.